



# Bieszczadzcy drwale walczyli w Rzepedzi

W sobotę, 2 czerwca, na stadionie KS „Drzewiarz” w Rzepedzi rozegrano II Zawody Drwali, będące eliminacjami do tegorocznych Mistrzostw Polski. Organizatorami były nadleśnictwa Komańcza i Lesko oraz krośnieński oddział Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych. Udział wzięli pracownicy zakładów usług leśnych z terenu Bieszczadów i Pogorza. Impreza była elementem programu Dni Otwartych w Lasach Państwowych i przeprowadzono ją według regulaminu IALC.



Jakub Kowalski – przerzynka na dokładność

Zawody miały też wymiar integracyjny i edukacyjny. Wokół stadionu stanęły stoiska firmowe, mała gastronomia i namioty leśników, w których zorganizowano ekspozycję przyrodniczą. Było też leśne koło fortuny, gry i zabawy, stanowiska strzeleckie z broni pneumatycznej. Jednak najważniejszym punktem tego dnia były zmagania ludzi lasu – zawody bieszczadzkich drwali, rozgrywane w pięciu konkurencjach.

Pierwsza z nich, „obalanie słupów”, dająca zazwyczaj połowę punktów w zawodach, tym razem nie wyłoniła liderów. Wygrał ją Mirosław Tchoryk (558 pkt.), z zaledwie kilkunastopunktową przewagą nad Grzegorzem Indykiem i Janem Łucem. Po „obśłudze pilarki” sytuacja zmieniła się tylko tyle, że jej zwycięzca, Jakub Kowalski (73 pkt.), stał się kolejnym pretendentem do podium. Drugie miejsce zajął tu Grzegorz Indyk, a trzecie Mirosław Tomański. Również „przerzynka złożona” miała bardzo wyrównany przebieg – Mirosław Tomański (174 pkt.) wygrał zaledwie trzema „oczkami” przed Jakubem Kowalskim, ale sam również dołączył do ścisłej czołówki.

Czwarta konkurencja, „przerzynka na dokładność”, przyniosła już spore rozszady, gdyż kilku zawodników ukończyło ją bez punktów, natomiast zwycięzca,



ca, Dawid Kilian, zgromadził ich aż 200! Tuż za nim uplasował się znakomity technicznie Tomański, trzeci był Indyk.

Wszystko zatem musiało się rozstrzygnąć w „okrzesywaniu”. Rozgrywano je parami, co dodatkowo podkręcało atmosferę zmagania. W przerwach zaś, gdy na chwilę milkł warkot pilarek, skoczne melodie z leśnymi motywami wygrywała kapela „Siwy Jan”. O skali emocji świadczyć może fakt, że aż sześciu drwali na skutek pośpiechu i niedokładności zakończyło tę konkurencję bez punktów. Zwycięzca, Jacek Nowicki, zebrał ich jedynie 148.

Po podliczeniu punktów okazało się, że mistrzem w tegorocznych zawodach został Grzegorz Indyk przed Jakubem Kowalskim i Janem Łucem. Wielkiego pecha miał Mirosław Tomański, któremu na kilka „gałęzi” przed metą spadł łańcuch z prowadnicy, przez co za-

## Wyniki zawodów

Imię i nazwisko zawodnika	Liczba punktów
Grzegorz Indyk	1071
Jakub Kowalski	1020
Jan Łuc	1007
Mirosław Tomański	893
Mirosław Tchoryk	822
Andrzej Kraus	820
Mariusz Froń	812
Tomasz Bilski	757
Edward Konik	715
Mariusz Bieszczad	709
Mariusz Krześciński	692
Piotr Tokarczyk	649
Jacek Nowicki	616
Dawid Kilian	582
Mariusz Józiak	481
Zdzisław Kuczek	384

jął ostatecznie czwartą lokatę w zawodach.

Raz jeszcze okazało się, że nie wystarczy zwyciężyć w jednej z konkurencji. Trzeba zachować koncentrację przez całe zawody, tak jak to zrobił Grzegorz Indyk, który nie wygrał żadnej stawki, ale okazał się najlepszym w przekroju całej imprezy.



Podium

On i czterech kolejnych zawodników będzie się teraz przygotowywać do mistrzostw Polski (Gołuchów, 13-14 lipca).

Wszystkie konkurencje były komentowane, co nawet osobom postronnym pozwalało zrozumieć przebieg rywalizacji.

Ceremonia wręczenia nagród miała podniosły charakter, ale też stanowiła miły moment dla zawodników, gdyż pula nagród była imponująca. Najlepsi wyjechali z nowymi pilarkami i kosą spalinową. Wszystkim organizatorzy zapewnili cenne upominki, były też losowane nagrody. Pamiątkowe puchary zwycięzcom wręczył Piotr Łański, nadleśniczy Nadleśnictwa Komańcza w asyście Janusza Kowalskiego, szefa krośnieńskiego oddziału SPL.

*Tekst i zdjęcia Edward Marszałek*

REKLAMA

REKLAMA

**BĄDŹ NOWOCZESNY,  
KUPUJ W FIRMIE KELLFRI!!!**

**13-VM360E**

**KOMBAJN DO DREWNA**

Srednica cięcia do 360 mm  
W wyposażeniu standardowym:

- hydrauliczne opuszczanie prowadnicy
- taśma do transportu drewna
- ostrze 4 i 6 nożowe
- hydrauliczne ustawianie ostrza

23 400 zł

**13-KW340**

**KOMBAJN DO DREWNA**

Srednica cięcia do 340 mm  
Długość cięcia do 600 mm

Siła nacisku 7 ton  
Moc silnika 4 kW

7 890 zł

**21-SV27**

**PRZYCZEPA LEŚNA**

Własny napęd hydrauliczny  
Ładowność 2700 kg.  
Zasięg dźwigu 2,7m  
Cztery pary klonic

14 400 zł

**PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 3.000 PLN DOSTAWA DO KLIENTA W CENIE**

**KELLFRI POLSKA sp.z o.o.**  
99 – 300 Kutno, ul. Skłęczkowska 16  
**tel. +48 24 722 11 50**  
e-mail info@kellfri.pl www.kellfri.pl

Podane ceny bez podatku VAT. Niektóre elementy urządzeń wymagają ostatecznego montażu przez klienta.

## KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE LEŚNICTWA



kaski Peltor



wciągarki Proforst



wciągarki Krpan

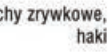
liny prasowane



końcówki lin



zamki ślizgowe



korowarki, frezy



łańcuchy zrywkowe, haki

kurtki przedłużane z tyłu z wentylowanymi rękawami



rękawice skórzane dla pilarza z wkładką przeciwcięciową, 0 i II klasa

spodnie ogrodnicze z wkładkami przeciwcięciowymi



buty skórzane Montana z zabezpieczeniem przeciwcięciowym, II klasa  
promocja 480 zł brutto

- akcesoria i instrumenty
- narzędzia do pracy w lesie
- liny, wciągarki, łańcuchy
- sekatory



- zbiorniki na olej napędowy od 430 l do 9000 l
- wyposażenie dla pilarzy
- obuwie, odzież
- części i asortyment John Deere



spodnie RIP STOP I i II klasa



**WAM EXTRA PA** – repelent przeciw zgrzyzaniu  
Cechy charakterystyczne:  
Gotowy do użycia środek do zabezpieczania drzew liściastych i iglastych przed zgrzyzaniem. Zawiera substancję aktywną – piasek kwarcowy. Dodatkowe działanie ochronne i lepsza rozpoznawalność dzięki różowemu zabarwieniu. Repelent dostępny w 7 kg pojemnikach. Wypróbowana ochrona przed zgrzyzaniem. Zużycie od 2 kg WAM EXTRA PA na 1000 roślin.

**INTERFORST Polska Sp. z o.o.**  
ul. Bystrzycka 17B, 58-100 Świdnica, tel. 74 851 48 36 lub 74 851 48 34, fax 74 857 41 27  
e-mail: sklep@interforst.pl, www.interforst.pl